

Sygn. akt II AKa 180/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Andrzej Rydzewski

Sędziowie: SSA Wojciech Andruszkiewicz

SSA Danuta Matuszewska (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Pankowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Gdańsku Barbary Wnętrzak-Damianus

po rozpoznaniu w dniu 1 września 2016 r.

sprawy z wniosku

J. D.

o zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu

z dnia 7 kwietnia 2016 r., sygn. akt **II Ko 17/16**

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. wydatkami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca J. D. działając przez swojego pełnomocnika wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za niesłuszne tymczasowe aresztowanie stosowane wobec niego od 1 grudnia 2005 r. do 16 lutego 2006 r. w sprawie Sądu Rejonowego w Toruniu sygn. akt II K 760/11.

Wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2016 r. sygn. akt II Ko 17/16 Sąd Okręgowy w Toruniu zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy J. D. kwotę 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z wykonywaniem postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 1 grudnia 2005 r. sygn. akt VIII Kp 688/05 w okresie od 29 listopada 2005 r. do 13 lutego 2006 r. na etapie postępowania przygotowawczego w sprawie sygn. akt V Ds. 1/05, zakończonej prawomocnym uniewinnieniem w sprawie Sądu Rejonowego w Toruniu o sygn. akt II K 760/11, z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty .

W pozostałym zakresie wniosek został oddalony. Kosztami postępowania w sprawie obciążono Skarb Państwa.

Powyższy wyrok w części oddalającej wniosek ponad kwotę 100.000 zł zaskarżył pełnomocnik wnioskodawcy.

Zarzucając obrazę przepisów postępowania oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które to uchybienia miały wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to:

1. art. 440 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę dowodu w postaci zaświadczeń podatkowych za lata 2005- 2015 i zeznań wnioskodawcy oraz świadków poprzez uznanie, że nie są relewantne w zakresie niemożności odbudowania swojej pozycji zawodowej sprzed aresztowania wnioskodawcy- co bez wątpienia wzmogło krzywdę wyrządzoną mu stosowaniem tego środka zapobiegawczego- z uwagi na drastyczny spadek dochodów uzyskiwanych przez niego w latach 2005-2015,

2. art. 440 k.p.k. w zw. z art. 552§4 k.p.k. w zw. z art. 445§1 k.c. w zw. z art. 322 k.p.c. poprzez nieprawidłowe przyjęcie, iż kwota 100.000 zł jest odpowiednią sumą zadośćuczynienia dla rekompensaty krzywdy wyrządzonej wnioskodawcy w wyniku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania trwającego 76 dni, podczas gdy suma ta jedynie w niewielkim stopniu rekompensuje krzywdy poniesionej przez wnioskodawcę, w szczególności nie uwzględnia drastycznego spadku dochodów uzyskiwanych przez niego w latach 2005- 2015 wywołanego tymczasowym aresztowaniem,

3. nie uwzględnienie całości krzywd i cierpień doznanych przez wnioskodawcę z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania w tym przede wszystkim– jego sytuacji osobistej, rodzinnej, zawodowej oraz możliwości zarobkowych,

skarżący wniósł o przyznanie zadośćuczynienia za niesłusne stosowanie tymczasowego aresztowania wobec J. D. w kwocie 300.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zwrot uzasadnionych wydatków, poczynionych na ustanowienie jednego pełnomocnika.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnika wnioskodawcy, Prokurator Prokuratury Okręgowej w Toruniu wniósł o jej nieuwzględnienie i utrzymanie w mocy wyroku Sądu I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy jest bezzasadna.

Bezsporne jest, że podstawą prawną dochodzonego przez wnioskodawcę roszczenia jest art. 552 a§1 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2015 r., który stanowił, że oskarżonemu, w razie uniewinnienia lub umorzenia wobec niego postępowania, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z wykonywania wobec niego w tym postępowaniu środków przymusu, o których mowa w dziale VI.

Przepis ten został uchylony z dniem 15 kwietnia 2016 r., jednak zgodnie z art. 25 pkt 3 Ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy- Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r. poz. 437) ma zastosowanie do zakończenia postępowania w przedmiotowej sprawie.

Wnioskodawca pozbawiony był wolności w okresie od 29 listopada 2005 r. do 13 lutego 2006 r., na etapie postępowania przygotowawczego, w sprawie, w której zapadł następnie wyrok uniewinniający.

W takiej sytuacji J. D. przysługuje roszczenie o odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę.

Szkoda na mieniu obejmuje pokrycie poniesionych strat i utraconych korzyści - art. 361 § 2 k.c. Szkoda rzeczywista, jest to strata w mieniu poszkodowanego. Chodzi tu o zmniejszenie aktywów lub zwiększenie pasywów na skutek niesłusznego stosowania środków przymusu. Ustalając tego rodzaju szkodę należy zbadać różnicę w stanie majątkowym przed zastosowaniem tych środków represji i po uniewinnieniu. Dotyczy to przede wszystkim utraconych zarobków i wszelkich innych dochodów, jakie osoba taka mogłaby uzyskać, gdyby nie była niesłuszenie represjonowana.

Szkoda to także utracona korzyść, jaką poszkodowany mógłby uzyskać, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Chodzi tu o brak przyrostu jego majątku na skutek niesłusznego represjonowania. Ustalenie utraconych korzyści następuje w sposób hipotetyczny. W orzecznictwie wskazuje się, że art. 361 § 2 k.c. w części dotyczącej utraconych korzyści wymaga przyjęcia hipotetycznego przebiegu zdarzeń i ustalenia wysokiego prawdopodobieństwa utraty korzyści.

Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę to odszkodowanie za szkodę niematerialną wynikłą z niesłusznego stosowania środków przymusu. Chodzi tu o naruszenia dóbr osobistych, które nie wywołują skutków w majątku pokrzywdzonego, powodują natomiast cierpienia fizyczne i psychiczne związane z wykonaniem środka przymusu.

Zadośćuczynienie ma formę jednorazowego świadczenia pieniężnego, które pełni funkcję kompensacyjną. W art. 445 § 1 k.c. ustawodawca stanowi, że suma zadośćuczynienia powinna być odpowiednia, co oznacza, że powinna odzwierciedlać w pełni rozmiar doznanej krzywdy, tj. stopień cierpienia fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw i inne okoliczności, których nie sposób wymienić wyczerpująco. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że wysokość zadośćuczynienia powinna być z jednej strony odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne, ale z drugiej strony- utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (vide: Kodeks postępowania karnego, Komentarz pod red. Dariusza Świeckiego WK 2015).

Wnioskodawca dysponuje zatem dwoma różnymi tytułami prawnymi dochodzenia rekompensat od Skarbu Państwa za wykonanie wobec niego tymczasowego aresztowania.

Z uwagi na niespójność żądania wniosku i treści jego uzasadnienia, na rozprawie w dniu 4 kwietnia 2016 r., pełnomocnik wnioskodawcy został wezwany do sprecyzowania zgłoszonego żądania. Pełnomocnik J. D. oświadczył, że wnioskodawca domaga się zadośćuczynienia w kwocie 400.000 zł z odsetkami, za niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sprawie, a zatem tylko co do tego roszczenia (zadośćuczynienia) orzekł Sąd I instancji.

Zgodzić się należy z pełnomocnikiem wnioskodawcy (powołującym się w tym zakresie na stanowisko wyrażone w wyroku SN z 20.10.2011 r. w sprawie IV KK 137/11), że niemożność odbudowania swojej pozycji zawodowej sprzed aresztowania bez wątplenia wzmogło krzywdę wyrządzoną J. D. stosowaniem tego środka przymusu i winno być traktowane jako naruszenie dóbr osobistych (tak jak naruszenie dobrego imienia), jednak okoliczność ta (którą jak przekonują pisemne motywy zaskarżonego wyroku miał na względzie Sąd I instancji), w przekonaniu Sądu odwoławczego należycie została uwzględniona w kwocie zasądzonej tytułem zadośćuczynienia. Odmienną materią jest policzenie rzeczywistych finansowych strat J. D.- ustalenie, jak kształtowałyby się jego sytuacja materialna, gdyby nie tymczasowe aresztowanie. Kwestie te jednak winny być rozpatrywane w procesie o odszkodowanie za poniesioną szkodę- w nim istotne byłyby wykazywane w zeznaniach podatkowych dochody wnioskodawcy, a w istocie rzeczy ich drastyczny ich spadek w latach 2005-2015.

W niniejszym jednak postępowaniu, J. D. dochodzi wyłącznie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę- brak zatem przesłanek do badania różnicy w jego stanie majątkowym przed zastosowaniem tymczasowego aresztowania i po jego uchyleniu, do badania jakie korzyści poszkodowany mógłby uzyskać, gdyby nie był represjonowany, do badania w jakich kwotach, w kolejnych latach, wyraża się brak przyrostu jego majątku.

W przekonaniu Sądu odwoławczego, rozstrzygnięcie odnoszące się do wysokości przyznanego J. D. zadośćuczynienia wolne jest od wad.

Miarkując kwotę należną wnioskodawcy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę Sąd I instancji należycie zważył kryteria, jakie należy brać pod uwagę przy ocenie tego rodzaju roszczenia. Przekonuje o tym lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w którym wszystkie przesłanki, jakimi kierować się należy w tego typu sprawach zostały należycie rozważone.

Ustalając wysokość kwoty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, należy brać pod uwagę negatywne przeżycia psychiczne wiążące się z pozbawieniem wolności (izolacja więzienna, przebywanie z innymi osobami pozbawionymi

wolności, dolegliwe warunki odbywania kary) jak też naruszenie czci i godności człowieka, to jest jego dobrego imienia, reputacji, poczucia własnej wartości.

Niewątpliwie ocena zaszczości uzasadniająca zadośćuczynienie dokonywana musi być z punktu widzenia przeciętnego człowieka, a nie subiektywnego przeżywania ich przez osobę zatrzymaną. Co już wyżej wskazano, dla wykładni pojęcia "zadośćuczynienie", o jakim mowa w art. 552 k.p.k., miarodajne są przepisy prawa cywilnego materialnego, a zwłaszcza art. 445 § 1 k.c., z którego wynika, że zadośćuczynienie winno być "odpowiednie". Ustalenie wszakże, jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest "odpowiednia", należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny tylko wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania tego zadośćuczynienia. W ramach kontroli odwoławczej nie jest natomiast możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego. O naruszeniu zasad ustalania "odpowiedniego" zadośćuczynienia mogłoby przykładowo świadczyć przyznanie zadośćuczynienia wręcz symbolicznego, czy też bardzo niskiego, zamiast stanowiącego rekompensatę doznanej krzywdy" (vide: postanowienie SN z 27 lipca 2005 r. sygn. akt II K 54/05 Lex nr 152495).

Nie sposób zarzucić Sądowi I instancji, że licząc należne zadośćuczynienie dokonał tego z naruszeniem przyjętych w orzecznictwie sądowym zasad jego ustalania. Sąd Okręgowy nie przekroczył sfery swobodnego uznania, nie wkroczył w sferę dowolności ocen, stąd też nie może być mowy o naruszeniu dyspozycji art. 7 k.p.k.

Z pewnością przyznane J. D. zadośćuczynienie w wysokości 100.000 zł nie jest symboliczne.

Sąd instancji miał na uwadze, że J. D. był osobą publiczną, znaną przez bardzo wiele osób, natomiast jego aresztowanie i związane z tym informacje medialne zmieniły jego postrzeganie przez znajomych i otoczenie. Utracił dotychczasową pozycję towarzyską, zawodową. Tymczasowe aresztowanie negatywnie odbiło się na psychice wnioskodawcy, jak podkreśla Sąd I instancji- stał się nerwowy, nadmiernie i zbyt intensywnie reaguje, zbyt szybko przeżywa zdarzenia jako niebezpieczne, wymierzone przeciwko sobie.

Słusznie ważąc wysokość należnego zadośćuczynienia Sąd I instancji miał na uwadze fakt, że J. D. nie był uprzednio karany ani pozbawiony wolności, osadzony natomiast został ze sprawcami bardzo poważnych przestępstw. Z drugiej strony pamiętać trzeba, że J. D. był pozbawiony wolności przez 76 dni, a zatem nie był to okres nazbyt długi. Nic też nie wskazuje, aby na skutek tymczasowego aresztowania w istotny sposób pogorszeniu uległ stan zdrowia J. D.. Podkreślić przy tym trzeba, że od krzywdy wynikłej ze stosowania wobec J. D. tymczasowego aresztowania oddzielić należy tę, jaka powiązana jest z bardzo długim czasem trwania całego postępowania karnego jakie toczyło się przeciwko niemu .

Kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia winna być przybliżonym ekwiwalentem doznanych cierpień psychicznych i fizycznych i jest nią w ocenie Sądu odwoławczego kwota 100.000 złotych zasądzona na rzecz J. D.. Podzielając stanowisko Sądu I instancji, że dalej idące żądania wnioskodawcy co do zadośćuczynienia są nadmiernie wygórowane, nie znajdują uzasadnienia w doznanych przez niego cierpieniach, zaskarżony wyrok jako trafny utrzymano w mocy. Słusznie przyjął Sąd I instancji, powołując się na ugruntowane orzecznictwo sądowe w tym zakresie, że ustawowe odsetki od zasądzonej kwoty należne są dopiero od uprawomocnienia się zaskarżonego wyroku.

Na podstawie art. 554 § 2 k.p.k. kosztami postępowania odwoławczego obciążono Skarb Państwa.